

Ludwik Bernacki

Materiały do życiorysu i twórczości Ignacego Krasickiego : (ciąg dalszy)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 28/1/4, 643-654

1931

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

„dokrow“, „infromycie“, „rafazia“ (ferezja), a nawet „fasło“ i „fasła maska“. Dodać wreszcie należy, że niekonsekwencje w mazurzeniu, widoczne zwłaszcza w początkowych wierszach intermedjum pierwszego, poszły stąd zapewne, iż autor rękopisu albo ulegał nawykowi literackiego pisania wyrazów, albo też dopiero po napisaniu początku zdecydował się mazurzenie zachować.

Juljan Krzyżanowski.

Materiały do życiorysu i twórczości Ignacego Krasickiego.

(Ciąg dalszy)

II.

O doniosłem postanowieniu syna swojego, „co łasce Pana Boga przypisać“, dowiedzieli się oboje Krasiccy z listu Sapiehy, który, prosząc o błogosławieństwo rodzicielskie dla siostrzeńca, nakreślił przy tej sposobności krótki plan jego dalszego kształcenia. „Pierwszy krok będzie — pisał — wyprawić go do Warszawy, do Seminarjum, z godnym prałatem; tam w Warszawie do pewnego czasu będzie *honeste et commode* z godnymi klientami; *deinde* pojedzie do Rzymu i cudzych krajów“. Zostawiając szczegóły do osobistego omówienia, dorzucał wojewoda ważkie dla kasztelanostwa zapewnienie: „My starania wszelkiego przyłożymy i sumptu do tej finalnej edukacji, póki nie przydzie (sc. Krasicki) do duchownego chleba“¹. Nie ulega wątpliwości, że odpowiedź Krasickich była pomyślna, zaczem poszły dalsze prośby o błogosławieństwo na nową drogę żywota: Sapiehy do ks. sufragana Michała Witosławskiego², samego zaś kasztelanica do ks. sufragana Michała Kunickiego³.

Pod koniec kwietnia 1751 roku wyruszył Krasicki do Seminarjum warszawskiego⁴. Towarzyszył mu „godny prałat“, ks. Jan des Tournelles⁵, opatrzony w list polecający do ks. Śli-

¹ Por. s. 9 (III, 1). — Na wstępie listu Sapiehy do Jana Krasickiego jest mowa o urodzeniu się ostatniego syna Krasickich, Karola. Ponieważ Walenty, Karol, Franciszek, Piotr, Franciszek 5-ga imion Krasicki został ochrzczony 20 stycznia 1751 r. (*Libri baptisatorum* kościoła dubieckiego), jasne jest, że list rzeczony pochodzi z miesiąca stycznia r. 1751.

² Por. s. 10 (III, 2). Michał de Sielec Witosławski, kustosz jarosławski, proboszcz dubiecki, od 13 listopada 1743 r. kanonik przemyski, w końcu biskup-sufragan przemyski. Por. ks. Franciszek Pawłowski, *Premisla sacra sive series et gesta episcoporum r. l. Premisliensium*. Kraków, 1869, s. 571, 579.

³ Por. s. 11 (IV).

⁴ O Seminarjum warszawskiem por. Józef Łukaszewicz, *Historja szkół*. Tom. IV. Poznań, 1851, s. 321—3. (Ks. Michał N(owodworski), *Missjonarze* (Encyklopedia kościelna. Tom XIV. Kraków, 1881, s. 436—8).

⁵ Ks. Jan des Tournelles, urodzony w Latowiczu z ojca Francuza a matki Polki, ksiądz diecezji poznańskiej, naturalizowany we Francji 1744 r., honorowy kapelan Stanisława Leszczyńskiego, przybył w ostatnich dniach 1750 r. do Polski, na dwór Ignacego Sapiehy, polecony mu gorąco przez Blocka (por. list tegoż do Sapiehy z daty: Drezno, 4 grudnia 1750 r.). Popierany przez Sapięę (por. list wojewody do ks. sufragana Witosławskiego

wickiego, w którym Sapieha upraszał ks. wizytatora „aby *intuitu* obligacji i wdzięczności naszej, którą na siebie *assumimus*, raczył być *propitius*“ w tem wszystkim, w czem „ksiądz kanonik od nas referować się będzie i rekurs... *oretenus* uczyni“¹.

Nazajutrz po przyjeździe do Warszawy, t. j. dnia 2 maja udał się Krasicki do ks. Śliwickiego. Przyjęty bardzo serdecznie, zamieszkał w gmachu Seminarjum przy kościele św. Krzyża, a przywdziawszy w dniu 8 maja sukienkę duchowną, rozpoczął niebawem przepisane studja. Ks. des Tournelles nie rozstawał się z swoim pupilem: pokazał mu ciekawości stolicy „pour le satisfaire et qu'il prenne quelque idée de Paris avant que d'y aller un jour“, przedewszystkiem zaś odwiedził z nim *Collegium Nobilium Scholarum Piarum* przy ulicy Długiej, w którym mieli być umieszczeni Józef i Franciszek Ksawery Sapiehowie². W niedługim czasie, w każdym razie przed 8 lipca 1751 r., otrzymał Krasicki cztery mniejsze święcenia kapłańskie (akolita, egzorcysta, lektor i ostjaryusz). Udzielił mu ich ks. Marcin Załuski³, „sekretarz koronny, sufragan płocki, opat sulejowski, wielkiej przykładności i świątobliwego życia prałat, (który) opuszcza godności i urzędy, w zakonie jezuickim życia dokonał“⁴. Sapieha myślał tymczasem o „duchownym chlebie“ dla siostrzeńca, „z nim i za nim suplikując“ Jana Fryderyka Sapiechę, kanclerza w. ks. litewskiego, „jeżeliby się trafiło *beneficium* lub kanonja jaka, aby... w łaskawej pamięci mieć go raczył“⁵. Zabiegi wojewody nie przyniosły atoli pożądanego skutku: 6 lipca 1751 r. potężny kanclerz rozstał się z życiem⁶. Był to niewątpliwie cios dla kariery Krasickiego, niepomysłny zwiastun dalszych, bolesnych strat, jakie mu przyniósł czas najbliższy: po rychłej śmierci ojca⁷, zgaśł wkrótce opiekun, ks. Ku-

„za JMcią ks. kanonikiem Turnelem“, zapewne z r. 1751, w rękopisie Biblioteki Uniwersytetu warszawskiego sygn. 2 $\frac{2}{3}$, s. 26—7), mianowany przez Stanisława Leszczyńskiego d. 5 stycznia 1752 r. opatem Bonfays, wyjechał z Polski w drugiej połowie 1752 r. do Paryża. Licencjat a później doktor praw fakultetu paryskiego, uczęszczał z początkiem 1753 r. na kursy fizyki eksperymentalnej, wykładanej przez sławnego Nolleta (Jan Antoni) w Collège de Navarre. Korespondował w tym czasie z Krasickim. W r. 1755 mieszkał w Nancy. Opactwo Bonfays zatrzymał aż do rewolucji, poczem przed r. 1784 wrócił do Polski, do rodzinnego Latowicza, gdzie został proboszczem. W r. 1789 zapisał 10.000 złp. dla Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. Listy jego do Ignacego Sapiehy pisane z Warszawy z dat: 6 maja i 8 lipca 1751 r., tudzież 17 marca, 16 maja, 26 czerwca i 10 lipca 1752 r. w Archiwum XX. Sapiehów. Por. o nim Julian Bartoszewicz, l. c., s. 159. Pierre Boyé, *La Cour Polonoise de Lunéville*. Nancy, Paris, Strasbourg, 1926, s. 130—1, przypis 3. Nadto list Krasickiego do Jana Sapiehy z drugiej połowy lutego 1753 r. (Korespondencja Ignacego Krasickiego, w rękopisie).

¹ Por. s. 10 (III, 3).

² Por. s. 11—12 (V, 1).

³ Por. s. 13 (V, 2).

⁴ Krasicki w dopełnieniach *Korony Niesieckiego*.

⁵ Por. s. 10—11 (III, 4).

⁶ Kurjer Polski 1751, nr. 774.

⁷ Zmarł 26 września 1751 r. (*Libri mortuorum* kościoła dubieckiego).

nicki¹, w pół roku zaś później ciotka, Anna Sapieżyna, wojewodzina mściławska².

W drugiej połowie 1752 r., po odejździe ks. des Tournelles, pozostał Krasicki prawdopodobnie sam w Warszawie. Samotność ta jednak nie trwała długo, gdyż niebawem przybyli do stolicy, w towarzystwie pułkownika Blocka, Józef i Franciszek Ksawery Sapiehowie, tudzież rodzony brat, Antoni Krasicki, przywieziony do pijarskiego *Collegium Nobilium* przez ks. Witosławskiego, deputata na trybunał koronny. Zawiązane już stosunki z konwiktem, zacieśniły się. W liście z drugiej połowy lutego 1753 r. pisze Krasicki do Jana Sapiehy: „Nous étions avec Ms. vos frères et Mr. le colonel chez le *Piarum* voir représenter *Cinna* de Corneille, traduit en vers polonois, comme aussi la comédie du *Médecin malgré lui* par Molière. Ces deux pièces leur réussirent assez bien avec l'applaudissement des spectateurs. Mon frère vous fait ses compliments, il est déjà entré au Collège des Piores...“³.

Materjalne położenie Krasickiego, utrzymywanego głównie kosztem wojewody, nie było podówczas pomyślne, pogarszała je zaś z pewnością wrodzona mu lekkomyślność. Widać to z listów jego do Jana Sapiehy. W cytowanym już liście z dru-

¹ W połowie listopada 1751 r. Por. Kurjer Polski 1751, nr. 792 i 794.

² 20 marca 1752 r. Por. Ozarowski i Gorczak, *Sapiehowie*. Tom III, s. 171.

³ Korespondencja Ignacego Krasickiego (w rękopisie). — Zachował się program rzeczonyj reprezentacji, ogłoszony p. t. *Cynna, tragedia wierszem polskim; Le Médecin malgré lui, komedja, językiem francuskim, w Warszawie 1753, podczas karnawału in Collegio Nobilium Scholarum Piarum reprezentowane*. B. w. m., dr. i r. (= Warszawa, drukarnia J. K. M. i Rzeczypospolitej S. P., 1753), 4-to, k. 2. — W roku poprzednim, 1752, wystawili Pijarzy *Atalję* Rasyna, w r. 1754: Woltera *Alzyrę*, Moliera *Le Mariage forcé* i komedję *Ein Alchimist*, a także Brueysa *Gabinję*, w r. 1755: Woltera *Meropę*, Dancourta *Le Tuteur*, Kornela *Polieukt*, w r. 1756: Woltera *Śmierć Juljusza Cezara*, Regnarda *Le Joueur* i Konarskiego *Epaminondas*, w r. 1759: Konarskiego *Epaminondas*, Pallisota *Les Tuteurs* i komedję *Der Verführende Bediente*. Program z r. 1754 wymienia Antoniego Krasickiego, programy z r. 1756 i 1759 mieszczą nazwiska: Franciszka Ksawerego i Kajetana Sapiehów, uczniów *Collegium Nobilium*. Por. Wiktor Czajewski, *Szkice teatralne*. Łódź, 1907, s. 5—41. Ludwik Bernacki, *Teatr, dramaty i muzyka za Stanisława Augusta*. Tom I, s. 414, 415, 423, 425, 426, Tom II, s. 197—8, 204, 232, 242, 255—6, 265, 269—70, 274, 290, 311—2, 314. — W *Collegium Nobilium* działali w tym czasie następujący, wybitniejsi Pijarzy: Piotr Celestyn Kaliszewski, Sebastjan Michałowski, Augustyn Orłowski, Aleksy Oźga, Mikołaj Stadnicki, Józef Strzelecki, Józef Szaniawski, Antoni Wiśniewski, nadto Glicery Baxter, Ludwik Jordan i Tadeusz Nowaczyński. Por. o nich Janocki, l. c. Tom II, s. 131—40. Szymon Bielski S. P., *Vita et scripta quorundam e Congregatione Cler. Reg. Scholarum Piarum in Provincia Polona professorum*. Varsaviae, 1812, s. 59, 112—3, 108—10, 94—5, 91—3, 125—7, 82—3, 101—8, 116—7, 93—4, 98—100. Wątpić nie należy, że z niektórymi z wyliczonych tu Pijarów Krasicki utrzymywał bliższe stosunki, przedewszystkiem zaś stykał się z Stanisławem Konarskim, któremu później poświęcił artykuły w *Zbiorze potrzebniejszych wiadomości*. Tom I. Warszawa, 1781, s. 465 i w pracy *O rymotwórstwie i rymotwórcach (Dzieła poetyckie)*. Tom III. Warszawa, 1803, s. 244—5) oraz napisał „nagrobek“ (*Listy i pisma różne* X. B. W. Tom I. Warszawa, 1786, s. 120).

giej połowy lutego 1753 r., skarży się bogatemu wojewodzicowi na swój smutny los i prosi o pomoc: „Je vous ai marqué dans la lettre, que je vous ai adressée la poste passée, ma triste situation, je ne renouvelle pas encore à présent ces plaintes, crainte de vous ennuyer. Néanmoins, *Miserere Nobis*“; w początkach kwietnia tegoż roku zabiega pilnie o intratną kanonję lwowską, doprasza się protekcji kuzyna i narzeka na długi: „Pour la chanoinie de Léopol. — pisze wtedy — Votre mauvaise réussite ne me décourage point, cela a manqué, on y pouvoit remédier. L'unique chose qui me fait naître des doutes, c'est que Mr. pisarzyc Rzewuski a pris la chanoinie après Mr. Skarbek, chanoine de Léopol, ainsi le canonicat et la prévôté après Mr. Brześciański n'est pas encore conferée et par conséquent vaque encore. Dans l'autre lettre, je vous fais mention de cette chanoinie de Mr. Stykowski. Si le chapitre ne le reçoit pas, l'archevêque seroit obligé de la donner à un autre. Par conséquent, vu les circonstances, cela me pourroit être favorable... si vous êtes resserré par les dettes, je suis à proportion... J'ai entendu que le canonicat après Mr. Brześciański est donné à un autre, mais la prévôté de Léopol n'est pas encore disposée“¹. Święta Bożego Narodzenia tegoż roku spędził Krasicki, jak zwykle, wśród rodziny Sapiehów, w Wisznicach. Wspominamy o tem dlatego, że wygłosił on wtedy „deux sermon à l'église parfaitement beau et digne du pere Bourdaloue“², jak donosi Block swojemu wychowanekowi, Janowi Sapieże³. Zestawienie faktów z życia Krasickiego w tym czasie nie byłoby pełne, gdybyśmy nie zaznaczyli, że z roku 1753 posiadamy wcale udatny jego portret. Mieści się on na wielkim obrazie familijnym, malowanym przez ks. Mikołaja Tereńskiego, znajdującym się w kościele parafjalnym w Dubiecku⁴.

¹ Korespondencja Ignacego Krasickiego (w rękopisie). -- Ks. kanonik Krzysztof Skarbek, *primicerius* kapituły lwowskiej, zmarł 2 lutego 1753 r.; ks. kanonik Antoni Brześciański, prepozyt tejże kapituły, zmarł 6 lutego tegoż roku. Kanonję gremjalną *regiae collationis et praesentationis*, opróżnioną wskutek śmierci ks. Skarbka, otrzymał dekretem z 21 marca 1753 r., Adam Rzewuski, bawiący podówczas na studiach w Rzymie. Na posiedzeniu w dniu 23 marca t. r. przyjęła kapituła do wiadomości ów dekret instytucyjny i wyznaczyła dzień 25 marca na instalację nowego kanonika. Na kanonję gremjalną *regiae praesentationis* po ks. Brześciańskim otrzymał instytucję ks. Michał Bratkowski, kantor katedry kijowskiej. Kapituła przyjęła instytucję na sesji w d. 9 kwietnia 1753 r., a następnego dnia odbyła się instalacja nowego kanonika. Por. Protokoły sesyj kapituły lwowskiej 1748—1763, s. 218—20 i 227—8 (Archiwum kapituły metropolitalnej obrz. łac. we Lwowie).

² Ks. Ludwik Bourdaloue, Jezuita, sławny kaznodzieja francuski (ur. 1632 r., um. 1704 r.).

³ Por. s. 14 (VI, 2).

⁴ Obraz, o którym pierwszą wzmiankę podał Aleksander Zawadzki w swoim liście z Dubiecka (Pamiętnik galicyjski. Tom II. Lwów, 1821, s. 224—5), następnie zaś Ksawery Prek (1830), zawieszony bardzo wysoko w bocznej (prawej) nawie kościoła dubieckiego, udało się nam w r. 1917, zdjąć, obejrzyć i sfotografować. Malowany olejno na płótnie (2'80 m × 2'18 m) przedstawia całą

Na jakich czynnościach wpływało życie Krasickiego w latach pobytu w Seminarjum XX. Misjonarzy¹, dokładnie przed-

rodzinę Krasickich t. j. matkę, Annę z Starzechowskich Krasicką, z siedmiorgiem dzieci, zebranych w komnacie, przez której okno widać Dubiecko. Matka siedzi przy stole, na którym, prócz innych przedmiotów, leży rysunek z planem i widokiem kościoła w Dubiecku. Po lewej ręce matki stoją: Ignacy (w sukni kleryka), Antoni, Ksawery i Marcin Krasicy, po prawej ręce siedzi przy stole: Marjanna z Krasickich Rościszewska, a obok niej stoi Brygita Krasicka. Na froncie obok stołu siedzi najmłodszy Krasicki: Karol, z pieskiem, opartym łapkami na jego kolanach. Na ścianie komnaty widać portret zmarłego ojca rodziny: Jana Krasickiego, malowany przez Mirisa. W prawym rogu obrazu u dołu znajduje się napis: „1. Anna z Starzechowskich hr. Krasicka, kasztelanowa chełmska an. | 2. Marjanna z hr. Krasickich Rościszewska, łowczyna braclawsko-kijowska an. | 3. Ignacy an. | 4. Antoni an. | 5. Xawery an. | 6. Brigita an. | 7. Karol | hr. Krasicy swego wieku i życia swego malowani w 1753 r. Po widzeniu tych portretów proszę na intencję kościoła tutejszego o Zdrowas Marja do N. M. P.“ Na płótnie z tyłu litery: *M. T.*, który to monogram oznacza niewątpliwie Mikołaja Tereńskiego. Wynika to z napisu na obrazie Matki Boskiej Bolesnej, należącego również do kościoła dubieckiego, który tu przytaczamy: „Ten obraz Matki Najświętszej Bolesnej jest od dawnego czasu w kościele dubieckim, którego na płótnie malowany, a że starością swą zwątlony, teraz przyklejony na tabulacie większy dla ozdoby nowo wybudowanego kościoła przez JWI Michała Witosławskiego, kanonika przemyskiego, deputata na trybunał koronny, proboszcza dubieckiego, którego obraz jest reformowany na teże tabulaturze, nie nie tykając twarzy ani sukienki, tylko wkoło gront dany, w floresy wyłożony przez JMPana Mikołaja Tereńskiego, profesora kunsztu malarskiego i ulokowany w wielkim ołtarzu przy dokończeniu kościoła dubieckiego dnia 4 lutego RP. 1753. A zem ja, Mikołaj Tareński (*sic*), robiąc obrazy do wszystkich ołtarzy kościoła dubieckiego zapadłem był na oczy, zem nie nie widział i bólem w głowie wielki cierpiał, więc jako ta Matka Najświętsza dawnemi tu słyngła cudami, ja udałem się do jej protekcji i poszedłem zaraz do kościoła, gdzieśmy otworzyli tenże obraz dla panięcia małego JWIPana hr. Karola Krasickiego, że go od piersi odłączono, jam się w ten czas ofiarował tej Matce Najświętszej i zarazem folę w oczach miał a podczas kompanjej z Bachórca dnia trzeciego po mojem kalectwie, po dwóch mszach świętych, przy śpiewaniu Godzinek do P. Jezusa ukrzyżowanego, podczas egzorty JMks. Jana, ból głowy oczywiście ustąpił. Był to dzień piątkowy w poście, dnia 23 marca, roku tegoż 1753“. O Mikołaju Tereńskim (ur. 1723 r., um. 1790), księdzu grecko-katolickim w Perekopaniu pod Przemysłem i malarzu por. *Z czynności krajowego Grona konserwatorskiego Galicji wschodniej*. (Kurjer lwowski, z 14 listopada 1917 r., nr. 534). Комісія для історії мистецтва при Науковім Товаристві ім. Шевченка у Львові (Світ. Львів, 1918, nr. 10, s. 165). Dr. Wasyl Szczurat, Малеяр о. Микола Теренський (Analecta Ordinis Sancti Basilii Magni. Tom II. Żółkiew, 1927, s. 416—21). Edward Rastawiecki (*Słownik malarzów polskich*. Tom III. Warszawa, 1857, s. 332), twierdzi, oczywiście najmylniej, że „obraz ten znamienitej wartości malował Mirys, bawiąc w Dubiecku u Krasickich“.

¹ Z którymi XX. Misjonarzami (poza ks. Śliwickim) łączyły Krasickiego bardziej zażyłe stosunki, określić dziś trudno. To pewne, że jako mieszkaniec Seminarjum był on tu naocznym świadkiem żywota i czynów ks. Piotra Gabrjela Baudouina (ur. 1689 r., um. 1768 r.), twórcy Szpitala Dzieciątka Jezus (1754 r.), którego uczcił wspomnieniem (*Zbiór potrzebniejszych wiadomości*. Tom I. Warszawa, 1781, s. 162), oraz nagrobkiem (*Wiersze X. B. W.* Warszawa, 1784, s. 77). Nie popierał jednak celów wzniosłej instytucji: nie wpłacił bowiem ani razu obowiązującego podatku orderowego. Por. Bartoszewicz, *Historja Szpitala Dzieciątka Jezus*, s. 1—121 (o Baudouinie), 95—6, 169, 176 (o Krasickim).

stawić niepodobna. To pewne, że poza nauką¹ i lekturą, zwłaszcza autorów klasycznych i francuskich², rozszerzał się coraz bardziej krąg jego znajomości w najwyższych sferach stołecznych, z których na szczególną wzmiankę zasługuje zadzierzgnięcie bardzo bliskich stosunków z domem księżnej marszałkowej, Barbary z Duninów Sanguszkowej.

Zbliżenie się do rodziny Sanguszków było wynikiem pokrewieństwa wuja i opiekuna Krasickiego: matka bowiem Ignacego Sapiehy, Krystyna, była rodzoną siostrą Pawła Karola Sanguszki, marszałka w. ks. litewskiego³, wojewoda mściłowski był tedy bratem ciotecznych synów marszałka: Janusza Aleksandra (z Marjanny Lubomirskiej) oraz Józefa Paulina, Hieronima i Janusza Sanguszków (z Barbary Duninówny)⁴.

Barbara z Duninów Sanguszkowa, owdowiawszy w r. 1750, nie wyszła już więcej za mąż i poświęciła się całkowicie wychowaniu dzieci. Wzór cnót wszelakich, „cud płci niewieściej“, „przykładna, roztropna, czuła i pobożna“, prowadziła w Warszawie dom, otoczony powszechnym szacunkiem i uwielbieniem⁵.

¹ Studja w Seminarjum warszawskiem uległy za czasów wizytatorstwa ks. Śliwickiego gruntownej reformie, o której czytamy u Janockiego (l. c., s. 154—5) co następuje: „Er hat, schon als Professor zu Warschau, eine glückliche Veränderung, in der Weltweisheit und geistlichen Beredsamkeit, unternommen. Als Visitator generalis, hat er aber, in allen und jeden, zu seiner Congregation gehörigen Seminariis, die scholastische Lehrart in der Gottesgelehrsamkeit abgeschaffet, und die weise und heilsame Verordnung gemacht, dass diese höchstwichtige Wissenschaft, nicht anders, als nach den Regeln der heil. Schrift, den Sätzen der Kirchen-Väter, und den Aussprüchen der Kirchen-Versammlungen, vorgetragen werden soll“. Por. nadto Łukaszewicz, l. c. Tom I. Poznań, 1849, s. 306—9.

² W liście z początku kwietnia 1753 r. cytuje Krasicki *Satires* Boileau, *Gerusalem liberata* Torkwata Tassa. Treść tegoż samego listu wskazuje może na znajomość Cervantesa (*Don Quijote*), tudzież Bojarda (*Orlando innamorato*). Z czasów seminarjalnych Krasickiego zachował się notatnik p. t. *Zbiór różnych wierszy nabożnych, moralnych i zabawnych*, zawierający zapiski z czytanych dzieł, który ogłaszamy w drugiej części niniejszego wydawnictwa.

³ Hieronim Sanguszko, starosta surazki z Konstancją Sapieżanką, miał synów: Kazimierza Józefa i Pawła Karola oraz córki Annę i Krystynę. Krystyna wyszła za Władysława Jozefata Sapiechę, wojewodę brzeskiego i miała z nim synów: Karola, Józefa, Kazimierza i Ignacego.

⁴ Paweł Karol Sanguszko (um. 15 kwietnia 1750 r.), pan na Smolnach, Rakowie, Lubartowie, Antoninach, Sławucie, Zaslawiu woł., od r. 1734 marszałek w. lit., wchodził trzykrotnie w związki małżeńskie: po bezdzietnej Bronisławie Pieniżkowej (wdowa po bracie, Kazimierzu Józefie Sanguszcze) pojął Marjannę Lubomirską, dziedziczkę Zaslawszczyzny i ordynacji ostrogskiej, i miał z nią syna Janusza Aleksandra, od którego Ignacy Sapieha otrzymał w r. 1753 część dóbr ordynacji ostrogskiej (w myśl t. zw. transakcji kolbuszowskiej). Po raz trzeci ożenił się Paweł Karol Sanguszko w r. 1734 z Barbarą Duninówną, z której urodzili się synowie: Józef Paulin, Hieronim i Janusz, oraz córki: Anna, Krystyna i Kunegunda.

⁵ Barbara z Duninów (ur. 1718 r., um. 1791 r.), córka Jakuba referendarza w. kor. i Marjanny z Grudzińskich, pani na Szymanowie i t. d. Por. o niej Franciszek Maksymiljan Sobieszczański (Encyklopedyja powszechna. Tom XXII. Warszawa, 1866, s. 909). Julian Bartoszewicz, *Historja szpitala Dzieciątka Jezus*, s. 164—5. Estreicher, *Bibliografja*, og. zb. tom XXVII,

Edukacją córek¹ kierowała sama, wychowanie zaś synów² powierzyła około r. 1753 guwernerowi francuskiemu nazwiskiem Cezar Pyrrhys de Varille³, z którym Krasicki zawiązał nieba-

s. 74—5. Por. dwuwiersz łaciński Jana Sapiehy na jej portret, tłumaczony przez Stefana Terleckiego i Krasickiego, tudzież wiersz Krasickiego p. t. *Do księżnej z Duninów Sanguszkowej, marszałkowej w. litewskiej* (*Dzieła poetyckie*. Tom II. Warszawa, 1804, s. 284—5).

¹ Anna (ur. 1739 r., um. 1765 r.), zaślubiła w r. 1755 w Zaslawiu Józefa Antoniego Jabłonowskiego, kasztelana krakowskiego. Dla niej to właśnie napisała księżna marszałkowa dziełko p. t. *Nauka matki córce swojej idącej za mąż dana* (Warszawa, 1756), które doczekało się licznych przedruków (Lwów, 1760; Warszawa, 1763; Chełm, 1772; Kalisz, 1783). Krystyna (ur. 1741 r., um. 1778 r.) wyszła w r. 1765 za Franciszka Bielińskiego, pisarza w. koronnego. Kunegunda (ur. 1746 r.) była od r. 1767 za strażnikiem w. kor. Franciszkiem Czackim.

² Janusz Aleksander, ostatni ordynat ostrogski, marszałek nadw. lit., żonaty z Konstancją z Dönhoffów, um. 1775 r.; Józef Paulin, marszałek w. lit., żonaty z Anną Cetnerówną, córką Ignacego i Ludwika z Potockich, która po jego śmierci (um. 1781 r.) poszła za mąż za Kazimierza Nestora Sapiehę; Hieronim, ostatni wojewoda wołyński, żonaty po raz drugi z Urszulą Cecylją z Potockich, córką Eustachego (ślub w Radzynie w d. 2 lutego 1767 r. dawał Ignacy Krasicki; por. *Wiadomości warszawskie 1767*, nr. 10 oraz Kazimierz Marjan Morawski, *Ignacy Potocki*. Część I. Warszawa, 1911 s. 73), um. 1812; Janusz, ostatni strażnik w. kor., żonaty po raz pierwszy z Karoliną z Gozdzkich (która rozwiodła się z nim w r. 1778 i wyszła za Karola de Nassau-Siegen), um. r. 1806.

³ Cezar Felicitas Pyrrhys de Varille (ur. 1708 r., por. jego odę p. t. *La gloire et le bonheur de la Russie sous le regne de Catherine II*, 1780, oraz *Sentiment impartial*, 1791; um. około r. 1800), autor całego szeregu dzieł, z których wymieniamy: *Lettre sur l'education d'un Seigneur polonois à Son Altesse Monseigneur le Prince Joseph Sanguszko*, Varsovie, 1757, drugie wydanie Saint-Malo, 1770 (w niem. poezje Pyrrhysa); *Compendium politicum, seu brevis dissertatio de variis Poloni imperii vicibus...* Varsoviae, 1760 (przekład polski Franciszka Bohomolca p. t. *Zebranie polityczne*, Warszawa, 1762); *Lettres historiques politiques à Son Altesse Le Prince Jean Sanguszko sur les interregnes de Pologne... écrites de Lubartow à Varsovie 1764*, Warszawa 1764; *Lettres sur la constitution actuelle de la Pologne et la tenue de ses diètes*, Varsovie, 1769 (tu biografja Pyrrhysa oraz jego poezje; wydanie: Varsovie 1772 jest edycją tytułową), na skutek polecenia hr. de Broglie powołany na nauczyciela synów ks. Sanguszkowej, przybył do Polski około r. 1753. „Gente Gallus, animo Polonus”, przywiązał się szczerze do przybranej ojczyzny, która w r. 1764 udzieliła mu indygenatu (*Prawa, konstytucje i przywileje*. Tom VII Warszawa, 1782, s. 376), którego dyplom z daty: Warszawa, 6 września 1766 r. w zbiorach Biblioteki Pol. Akademji Umiejętności w Krakowie (por. Jan Czubek, *Katalog rękopisów Akademji Umiejętności w Krakowie*. Dodatek I. Kraków, 1912, s. 135, nr. 300). Osobistość nader ciekawa, godna szczegółowej monografji, do której obfite materiały znajdują się w Archiwum XX. Sanguszków w Sławucie (dziś w Gumniskach pod Tarnowem). Luźny list Pyrrhysa z daty: Gdańsk, 4 marca 1772 r. w rękopisie Muzeum XX. Czartoryskich nr. 704, s. 249. Egzemplarz drugiej części *Lettres historiques et politiques*, zatytułowanej: *Seconde lettre politique à Son Altesse le Prince Jean Sanguszko sur l'élection des rois de Pologne depuis Henri de Valois jusqu' à l'interregne qui preceda celle d'Auguste II*. Varsovie, 1764, z własnoręcznym podpisem Krasickiego w Bibliotece Zakładu Nar. im. Ossolińskich (sygn. 8,576). O Pyrrhysie por. Łukaszewicz, l. c. Tom II. Poznań, 1850, s. 159—61. Władysław Smoleński, *Cezar Pyrrhys de Varille* (*Pisma historyczne*. Tom I. Warszawa. 1901, s. 347—68, a nadto tom III. Warszawa, 1901, s. 230—2). Marjan Szyjkowski, *Mysł Jana*

wem stosunki serdecznej przyjaźni. Początki tej znajomości przypomni później uczony i zacny Francuz księciu biskupowi warmińskiemu w słowach następujących: „Permettez moi rappeler à Vos bontés un homme, qui jadis lisait Horace avec Vous, et allait en suite à Szymanow en masque venitien pour fuir ennuy de Varsovie et chanter *Margotton*“¹.

W roku 1754 kończy Krasicki studja w Seminarjum warszawskiem² i otrzymuje kanonję poznańską, zapewne na skutek protekcji biskupa poznańskiego, ks. Teodora Czartoryskiego³. Na ten sam rok przypada jego pierwszy, znany nam, występ publiczny, o którym czytamy w „Kurjerze Polskim“, co następuje⁴: „Z Białej hrabstwa dziedzicznego księżęcia JMci Radziwiłła, chorążego w. ks. lit. donoszą, iż *die 27 Septembris* odprawiła się zwyczajem lat innych uroczystość błogosł. Jozefata *de domo* Koncewicza, arcybiskupa połockiego, od schyzmatyków w r. 1623 w Witebsku zamęconego... nabożeństwem zwyczajnym, na którym Mszą św. śpiewał JMć ks. generał OO. Bazyłjanów, kazanie miał JMć ks. hrabia Krasicki, kanonik poznański, *elegantissimo stylo*, młodość tegoż prałata zdobiącego... *Die 30 eiusdem* gala imienin księżęcia JMci Radziwiłła, chorążego w. ks. lit. ś. Hieronima... JMć ks. generał OO. Bazyłjanów pontyfikalnie miał mszą, w czasie zwyczajnym też JMć Krasicki z ambony *disertissimo* witał (*sc. solenizanta*) *sermone cum summo applausu* spektatorów“. Zaznaczyć wypada, że na kilkudniowej uroczystości imieninowej, urozmaiconej operą włoską i komedjami niemieckimi, byli obecni m. i.: księżna wojewodzina brzeska, wdowa *de domo* Sanguszkowa⁵, księżna kanclerzyna wdowa⁶, panowie wojewodowie brzeski i mściśław-

Jakóba Rousseau w Polsce XVIII wieku. Kraków, 1913, s. 50—8. Estreicher, *Bibliografia*, og. zb. tom XXV, s. 428—30 i XXXVII.

¹ List Pyrrhysa de Varille z daty: Lubartów, 11 kwietnia 1767. Por. Korespondencja Ignacego Krasickiego (w rękopisie). Urywek tu przytoczony podał pierwszy Łukasiewicz, l. c., s. 160—1. — Lubartów (Lewartów), z którego Pyrrhys datował dzieła swoje, był od końca XVII wieku dziedzictwem Sanguszków, a za czasów Pawła Karola Sanguszki, stał się głównym mieszkaniem jego rodziny. „Wszystko, co ma Lubartów, jego dziełem“, powiada Krasicki (*Listy i pisma różne*. Tom I. Warszawa, 1786, s. 46). O Lubartowie por. Franciszek Maksymiljan Sobieszczański (Encyklopedyja powszechna. Tom XVII. Warszawa, 1864, s. 310—2). Szymanów pod Warszawą, własność Barbary Sanguszkowej.

² Naruszewicz w biografji Krasickiego stwierdza: „mieszkał w seminarjum warszawskiem... przez trzy lata“. (Por. L. Bernacki, *Trzy biografje Krasickiego*, s. 6). Ponieważ Krasicki wstąpił do Seminarjum w maju 1751 r., przeto jasne jest, że opuścił je w połowie r. 1754.

³ Bartoszewicz (*Znakomici mężowie polscy*. Tom III, s. 18) słusznie domyśla się tu wpływu biskupa Czartoryskiego (1738—1768).

⁴ Kurjer Polski 1754, nr. 65.

⁵ Krystyna z Sanguszków Sapieżyna, matka Ignacego Sapiehy, od r. 1738 wdowa po Władysławie Józefacie Sapieże.

⁶ Konstancja z Radziwiłłów Sapieżyna, od r. 1751 wdowa po Janie Fryderyku Sapieże.

ski z synami¹, księżna krajczyna litewska² i t. d., a zatem cała najbliższa rodzina.

Z początkiem roku 1755 bawi już Krasicki na dworze biskupa przemyskiego, ks. Wacława Sierakowskiego i spędza z nim święta wielkanocne w Krasieczynie, u Ludwika z Mniszchów Potockiej, wdowy po kasztelanie krakowskim, Józefie. W tym samym czasie chce mu ustąpić ks. Witosławski swojego beneficjum w Raclawicach³. Sprawę tę, zawisłą od decyzji wojewodziny smoleńskiej, Elżbiety z Wiśniowieckich Zamoyskiej (matki podkomorzyny w. ks. lit., Katarzyny Mniszchowej), poleca Krasicki najgoręcej protekcji Jana Sapiehy, nie chcąc nią niepokoić samego wojewodę. A przy tej sposobności tak się odzywa o swojej sytuacji materialnej: „Vous savez bien, mon cher cousin, que loin de la maison et des parents, point de ressource pour un pauvre abbé. Surtout quand on est fourni légèrement. Je suis dans le cas. Vous soulagerez un pauvre diable, secourrez un malmené du côté de la Fortune. En un mot comme en quatre, vous me ferez beaucoup du bien par là et beaucoup de plaisir“⁴.

Z ważniejszych wydarzeń, jakie zaszły w życiu Krasickiego w r. 1756, zanotować wypada śmierć sędziwej matki Ignacego Sapiehy, Krystyny z Sanguszków, wojewodziny brzeskiej⁵, a dalej uzyskanie tytułu kanonika katedry kijowskiej. Stało się to, zapewne, dzięki łaskom biskupa sufragana kijowskiego, ks. Kajetana Sołtyka, z którym spotykamy Krasickiego w lipcu 1756 r. w Berdyczowie, na uroczystościach koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej u Karmelitów bosych. Biskup dokonał 16 lipca koronacji, po południu tegoż dnia celebrował solenne nieszpory, na których „kazał... *Tulliano ore* JMé ks. Krasicki, kanonik katedralny kijowski“⁶.

¹ Karol Józef Sapieha, żonaty z Marją Firlejówną, od r. 1748 wojewoda brzeski, i jego brat rodzony Ignacy Sapieha.

² Karolina z Pocięjów Radziwiłłowa, żona Stanisława.

³ Raclawice, wieś w powiecie niskim, należąca do diecezji przemyskiej.

⁴ List Krasickiego do Jana Sapiehy z daty: Jarosław, 26 marca 1755. Por. Korespondencja Ignacego Krasickiego (w rękopisie). — Bartoszewicz (*Znakomici mężowie*. Tom III, s. 18) podaje, że Krasicki „miał... piękną przemowę z kondolencją od *Collegium nobilium* księży Pijarów nad katafalkiem marszałkowej wielkiej Bielińskiej“. Wiadomość ta, zaczerpnięta z „Kurjera Polskiego“ (1755, nr. 87), odnosi się do mowy Antoniego Krasickiego, która ukazała się współcześnie drukiem p. t. *Mowa przy pogrzebowym akcie JWJMci Pani Doroty z hr. Przebendowskich Bieliński marszałkowej w. kor. przez JMci Pana Antoniego hr. Krasickiego kasztelanica chełmskiego imieniem Collegii Nobilium, Varsavien. Scholarum Piarum Anno 1755 die 17 Martii miana*. B. w. m., dr. i r. (= Warszawa, 1755). Por. Estreicher, *Biblijografja*, og. zb. tom XX, s. 219—20.

⁵ Kurjer Polski 1756, nr. 141.

⁶ Kurjer Polski 1756, nr. 160 (Addytament do gazet nr. 160). Kazanie wygłoszone przez Krasickiego, ukazało się drukiem w r. 1767 w wydawnictwie *Ozdoba i obrona ukraińskich krajów przecudowna w berdyczowskim obrazie Marja... w roku 1756 dnia 16 lipca ukoronowana* (Berdyczów, 1767, folio). Składa się ono z trzech części i nosi tytuł: *Trojaka korona świętobliwości*,

W czasie zapust roku następnego, bawił Krasicki z bratem Antonim w Krystynopolu u Franciszka Salezego Potockiego, mianowanego w grudniu 1756 r. wojewodą kijowskim, później zaś wybrał się na Wołyń, do Koszar i Worokomla¹, które to włości (t. zw. księstwo koszyrskie) po Annie Sanguszkowej koszyrskiej, żonie Jerzego Krasickiego, weszły w r. 1645 w posiadanie Krasickich, a zczasem, na skutek działów rodzinnych, dostały się na własność stryjów Ignacego i ich dziedziców². Instancja biskupa przemyskiego, ks. Wacława Hieronima Sierakowskiego, u kapituły umożliwiła niebawem Krasickiemu otrzymanie prezenty na kanonję przemyską fundacji Snopkowskiego, w miejsce Mikołaja Sliżewskiego, posuniętego na godność kantora³. Posiadając wymagany *titulus ordinationis*, poddał się Krasicki odpowiedniemu egzaminowi teologicznemu, po którym w dniu 19 maja 1757 r., w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, Sierakowski wyświęcił go w Brzozowie na subdiakona⁴. W wrześniu tegoż samego roku, został Krasicki przedstawiony na probostwo katedralne przemyskie, wakujące po śmierci

czci i godności, wielowładności i mocy za hołd i odwzięczenie królowej nieba i ziemi w obrazie berdyczowskim kazaniem koronacyjnym przez JWJMci ks. Ignacego hrabie Krasickiego, natenczas kanonika kijowskiego, teraz zaś proboszcza przemyskiego oddana, roku 1750 (sic; ma być 1756), dnia 16 lipca.

¹ Wynika to z listów matki do Krasickiego z dat: Pleszowice 17 lutego 1757 r. i Dubiecko 9 marca 1757 r. Por. Korespondencja Ignacego Krasickiego (w rękopisie).

² Po Jerzym Krasickim, chorążym halickim, zonatym z Anną Sanguszkówną koszyrską, odziedziczył księstwo koszyrskie Jerzy Kazimierz Krasicki, podkomorzy sanocki (um. 1689 r.), który będąc bezdzietnym z Barbarą Naruszewiczówną, cedował w r. 1687 cały swój majątek bratankowi swojemu, Karolowi Aleksandrowi Krasickiemu, kasztelanowi chełmskiemu (um. 1717 r.), rodzonemu dziadkowi Ignacego Krasickiego.

³ Por. ks. Franciszek Pawłowski, *Liber memorandorum*, s. 97 (rękopis Kapituły przemyskiej ob. łac.). Kanonję rzeczoną fundował ks. Antoni Snopkowski w r. 1701. Kanonik tej fundacji miał 12000 złp. dochodu, z których 9000 złp. było przeznaczonych na codzienne dystrybucje, 1500 złp. dla kanonika jako duchownego, 1500 złp. dla zakrystji, na światło, wino i aparaty kościelne.

⁴ Dnia 2 czerwca 1757 r. wydał Krasickiemu biskup Sierakowski *litterae testimoniales* tej treści: „Venceslaus Hieronymus de Bogusławice Sierakowski, Dei et Apostolicae Sedis Gratia Episcopus Premisliensis. Universis et singulis quorum interest, intererit et interesse poterit significamus et attestamur. Quia nos divina ope adiuti perillustrem et admodum reverendum Ignatium Krasicki ecclesiae nostrae cathedralis premisliensis canonicum per examen idoneum habilemque repertum intra missarum solemnium anno Domini millesimo septingentesimo quinquagesimo septimo, die vero decima nona mensis Maii scilicet in festo Ascensionis Christi Domini pro subdiaconatu ad titulum eiusdem canonicatus ecclesiae nostrae cathedralis in ecclesia collegiata Brzozoviensi promovimus et ordinavimus. In quorum fide praesentes literas manu nostro subscripsimus et sigillo communiri mandavimus. Datum Brzozoviae in palatio nostro episcopali. Anno Domini 1757, die 2-da Junii. Venceslaus Episcopus. L. S.“. Oryginał w Archiwum biskupiem Frauenburgu, sygn. D 112 (121) k. 1–1 v.

ks. Adama Stadnickiego¹, atoli nominację na proboszcza-prepozyta otrzymał dopiero w rok później². Rok 1757 zapisał się w pamięci Krasickiego nader bolesnem zdarzeniem: 13 października zmarł najniespodziewaniej towarzysz jego dzieciństwa, wojewodzie mściśławski, dwudziestopięcioletni Jan Sapieha, generał-major wojsk koronnych, dziedzic całej Kodeńszczyzny³. W grudniu tegoż roku jest Krasicki w Warszawie i stamtąd przesyła matce, zajętej ułożeniem jego spraw majątkowych, wiadomości prywatne i publiczne. Z listu wynika, że ma on wyrobione stosunki z osobami, stojącymi blisko dworu, a dalej, że koresponduje z Ignacym Cetnerem i Franciszkiem Salezycznym Potockim⁴.

Z roku 1758 doszły nas nader skąpe szczegóły z życia Krasickiego: ten chyba będzie najważniejszy, że 15 kwietnia, w Rożanie, rozstał się z tym światem jego wychowawca i opiekun, Ignacy Sapieha, wojewoda mściśławski⁵. Wiadomo jeszcze, że w tym roku zabiegał on o probostwo w Kurowie⁶, a nadto, że nie był na sesji kanonicznej w Przemyślu⁷.

Na skutek względów u referendarza koronnego ks. Józefa Załuskiego, biskupa kijowskiego po Sołtyku (1759 r.), uzyskał Krasicki w marcu 1759 r. koadjutorję opactwa w Wąchocku⁸. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że osiągnięcie tego stanowiska przypisać należy wpływowi Sołtyka, protektora młodziutkiego prałata. Bawi też on teraz stale⁹ przy księciu biskupie krakowskim: towarzyszy mu przy uroczystym wjeździe na stolicę¹⁰ i podczas rezydencji w Kielcach¹¹. Nastęstwa pobytu na dworze biskupim są jasne: Krasicki związał się wkrótce z kierownikami polityki stronnictwa dworskiego, z potężnym Jerzym Mniszchem oraz z Potockimi, bliskimi krewnymi marszałka nadwornego.

¹ Por. Teodor Wierzbowski, *Materjały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografij pisarzy polskich*. Tom II. Warszawa, 1904, s. 126, nr. 171, 8.

² Por. ks. Franciszek Pawłowski, *Liber memorandorum*, s. 97.

³ Kurjer Polski 1757, nr. 43.

⁴ List do Anny Krasickiej z daty: Warszawa 9 grudnia 1757 r. Por. Korespondencja Ignacego Krasickiego (w rękopisie).

⁵ Por. Ożarowski i Gorczak, *Sapiehowie*. Tom III, s. 172.

⁶ Por. Kazimierz Marjan Morawski, l. c., s. 73. — Kurów, osada miejska przy drodze z Puław do Lublina, w której później był proboszczem Grzegorz Píramowicz; niegdyś własność Szczuków, potem Potockich.

⁷ Por. ks. Pawłowski, l. c., s. 97.

⁸ Por. Wierzbowski, l. c., s. 126, nr. 171, 10. Bartoszewicz, *Znakomici mężowie polscy*. Tom III, s. 23. Krasicki w dopełnieniach *Korony Niesieckiego* pisze: „Mnie uczynił był (sc. Załuski) koadjutorem opactwa wąchockiego, którą (sic), wstąpiwszy na katedrę warmińską, do rąk jego oddałem“.

⁹ W r. 1759 nie był na sesji kanonicznej w Przemyślu. Por. ks. Pawłowski, l. c., s. 97.

¹⁰ Kurjer Polski 1759, nr. 20 (Addytament do gazet nr. 20); wśród gości wymieniony: „JMé ks. Krasicki, proboszcz katedralny przemyski“.

¹¹ Kurjer Polski 1759, nr. 21; w dzień urodzin Mniszcha, marszałka nadwornego kor. odbyła się w Kielcach „wotywa, śpiewana przez JMci ks. Krasickiego, proboszcza katedralnego przemyskiego“.

W lipcu 1759 r. zjeżdża Krasicki z Sołtykiem do Warszawy i stamtąd wysyła dnia 2 sierpnia do matki list¹, z którego wiadać, że przygotowuje się na planowany wyjazd do Rzymu. „Zjechać w tamte strony z sercabym rad — pisze — ale terazniejsze czasy w kontynuowaniu usług JOksiążęciu żadnego nie cierpią odwołania, chyba koło oktobra będą miał tę sposobność, ileże książę i wszyscy nalegają koniecznie na mój wyjazd w nowembrze do cudzych krajów, i z mojej racji i komisów, które mam mieć zlecone. Z tym wszystkim książę JMć ośm tysięcy od JWJWMPani Dobrodziejki na tę podróż naznaczonych wyciąga, ja o nie jako najpokorniej żebrzę, gdyż od tej i w tym czasie podróży interes mój i szczęście domu, w jakichkolwiek dalszych z tych miar promocjach moich zawisło“.

(Dokończenie nastąpi).

Ludwik Bernacki.

¹ Korespondencja Ignacego Krasickiego (w rękopisie).